KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 14 (26) Maja 1855 roku.

№ 138.

Jutro, ZESŁANIE DUCHA Śgo.
Jutro i pojutrze Kurjer nie wyjdzie.

Jutro, jako w doroczną uroczystość ZESŁANIA DUCHA Śgo, odprawiać się będzie w Kościele PP. *Sakramentek* Nabożeństwo solenne, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami na Summie i na Nieszporach. W tymże dniu po Nieszporach, odbędzie się w Zakrystji tegoż Kościoła, posiedzenie elekcyjne; na które Arcy-Bractwo N. A. N. S., Protektorów swych, Protektorki, Członków i Adoratorki, zaprasza.

Z Petersburga, 4 (16) Maja.

Przez Dyplomy CESARSKIE z d. 17go i 23go Kwietnia, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowani zostali Kawalerami Orderów: Śgo WŁODZIMIERZA klassy Iej: Jenerał-Adjutant, Jenerał Jazdy Hrabia *Apraxin*. Śgo ALEXANDRA *Newskiego* Jenerał-Adjutant, Jenerał-Lejtnant, Członek Rady Państwa *Stroganow 2gi;* Jenerał-Adjutant, Jenerał-Lejtnant, Szef Sztabu Inspektora wszystkiej Artyllerji i Zarządzający Departamentem Artylleryjskim, *Bezak;* Radca Tajny, Senator, Opiekun Honorowy *St. Petersburgskiej* Rady Opiekuń: *Koczubej 3ci;* i Radca Tajny, Senator, Opiekun Honorowy *St.Petersburgskiej* Rady Opiekuńczej, Hrabia *Zawadowski.*

NAJJAŚNIEJSZY PAN, Ukazem NAJWYŻSZYM na dniu 15 (27) Marca r. b., wydanym, raczył ograniczyć odwołującej się do łaski Marjannie *Pawązczynie*, za rozmyślne zabójstwo własnego dziecka, wyrokiem Sądu Kryminalnego Gubernji *Radomskiej* z d. 24 Października (5 Listopada) 1852 r., przez Sąd Appellacyjny w d. 29 Maja (10 Czerwca) 1853 r., a przez Xty Departament Rządzącego Senatu w d. 9 (21) Lutego 1854 r., zatwierdzonym, na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót fabrycznych na czas nieograniczony, wraz z skutkami tej kary i osiedleniem na zawsze w *Syberji* skazanej,— karę robót ciężkich w zakładach fabrycznych do lat 5ciu, z zachowaniem dalszych postanowień wyroku.

Pszczoła Północna, donosi o następujących działaniach, odznaczających się szczególniejszą odwagą, jako to: *Tiszczenki*, Podoficera 42go ekipażu floty, starszego bombardjera, człowieka śmiałego, bystrego, z krwią zimną, u którego było przysłowiem: »siła niebios.” W pierwszych dniach bombardowania, strzały były tak częste, że nie można było dotknąć się armaty. »Ostrzej strzelać.” »Działo gorące”, odpowiadali mu. »Nic nie szkodzi, my go zaraz napojemy”, odrzekł *Tiszczenko*. Wodę natychmiast dostawiono, i armaty zwilżono. Tymczasem *Anglicy* silnie dokuczają mu ogniem, »A cóż to, czy nie zmoże was *siła niebios*”, mówił *Tiszczenko*, nabijając i celując działo.

Angelow, Podoficer 44 ekipażu floty, niewielkiego wzrostu, zręczny i marsowy. Ś. p. Admirał *Korniłow* bardzo go lubił, i odwiedzając fregatę *Kowarnia*, na której służył *Angelow*, zawsze dopytywał się o jego zdrowie. W ogóle Podoficer ten był bardzo czynny, pracowity i służbista. Był on starszym na lewem skrzydle kurchana *Małachowa*, działo jego nie wiele było czynne, za to cierpiało od *angielskiej* baterji, i dla tego nieraz zdarzało mu się pod kulami mieniać 36 fun: armatę.

Szynkarenko, Podoficer 30 ekipaża floty, starszy bombardjer; zawsze unoszono się nad nim w baterji, jako nad lepszym artylerzystą. *Szynkarenko* odznacza się tem, że nadzwyczaj jest serjo, i nikt nigdy nie dostrzegł uśmiechu jego.

Wasili *Koleniczenko*, majtek 32 ekipaża floty. Odjęto mu ramię, i po operacji, zwrócił się zaraz do operatora, mówiąc: »Najpokorniej Panu dziękuję; nie możnaby palnąć kieliszek wódki”, a gdy mu przyniesiono, on wzniosłszy kieliszek lewą ręką, rzekł do operatora: »Wasze zdrowie Panie!”

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Karol *Baliński*, b. właściciel części Kolonji *Jarosławieckiej* w Gub: *Lubelskiej*, który w r. 1848 zbiegłszy za granicę, przyłączył się tamże do stronnictwa socjalistów Polskiej emigracji, uznanym jest za wygnańca, i ulega karze konfiskaty majątku bąć już zasekwestrowanego, bąć następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z d. 2 (14) Kwie: 1835 r. wskazanych.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Antoniego *Rosińskiego*, Proboszcza w *Młodzieszynie*, Proboszczem Kościoła Parafjalnego w mieście *Osmolinie*, w Gubernji *Warszawskiej*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Michała *Nowickiego*, Czeladnika ślusarskiego, czasowo w *Warszawie* pod Nr 889 zamieszkałego, który jeszcze w r. z., z tegoż numeru domu wydaliwszy się niewiadomo gdzie, dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości i zapewne zbiegł za granicę; ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swoją zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Rada Lekarska Królestwa *Polskiego* na posiedzeniu z dnia $^{10}/_{22}$ b. m., przyznała Panu Adamowi *Mościckiemu*, stopień Doktora Medycyny.

Królewski Sąd Powiatowy Wydziału Igo w Szamotulach. Adolf-Henryk *Walz*, urodzony d. 13 Grud: 1815 r., około r. 1840 lub 41 z *Wronek* do Królestwa *Polskiego* oddalił się, chcąc tam miejsce Ekonoma przyjąć. Od tego czasu o jego życiu i pobycie żadnej wiadomości niemasz. Wiadomi najbliżsi jego krewni, dla tego wnieśli o uznanie go za zmarłego. Zapozywają się przeto niniejszem, Adolf-Henryk *Walz*, lub przez niego pozostawieni niewiadomi sukcesorowie i spadkobiercy, aby się przed naszym Deputowanym, Panem Radcą Powiatowym ur: *Bergmann*, w Sądzie naszym, w terminie d. 21 Marca 1856, z rana o 11 godzinie, lub też przed terminem w Registraturze naszej, piśmiennie albo osobiście zgłosili i dalszego rozporządzenia oczekiwali, gdyż w razie przeciwnym, uznani będą za umarłych.

Wczoraj podaliśmy szczegóły Wystawy Zwierząt; dziś podajemy do ogólnej wiadomości program *Wyścigów Konnych*, mających się odbyć dnia 17 i 18 Czerwca, o godzinie 4ej po południu: 1) *Nagroda Towarzystwa Rs. 200*: Konie pół-krwi, zrodzone w Królestwie Polskiem, nie starsze nad lat 8, wałachy niewyłączone, bieg bez przeszkód werst 2, zwycięztwo podwójne, stawka dukatów 15, pod przepadkiem w razie cofnięcia konia; połowa stawek dla konia drugiego, jeżeli nie będzie dystansowany. Obciążenie ogierów: 3-letni, funtów 110; 4-letni, funtów 125; 5-letni, funtów 150; 6-letni i starsze, 160; klacze 5 funtów mniej.— 2) *Nagroda Towarzystwa, puhar srebrny* wartości rs. 150: Konie krwi czystej 3-letnie, w kraju lub za granicą zrodzone, lecz przynajmniej od lat 2ch w posiadaniu krajowców będące, bieg bez przeszkód werst 1½, wałachy wyłączone, zwycięztwo pojedyncze, stawka dukatów 20, w połowie dla drugiego konia, jeżeli nie będzie dystansowany. Co do wagi jak pod Nr 7. — 3) *Nagroda Towarzystwa Rs. 150*: Konie pół-krwi, w kraju spłodzone, bez różnicy wieku, nie wyłączając wałachów, bieg bez przeszkód werst 2; zwycięztwo pojedyncze, stawka dukatów 15, waga jak pod Nr 1. Koń wygrywający z wyłączeniem wałachów, jeśli będzie zażądany przez Dyrekcję Towarzystwa, musi być odstąpiony do losowania za summę rs. 160.— Propozycja Hr: Eustachego *Wołłowicza* i Adama *Krasińskiego*: dla pierwszych jedenastu podpisów rok drugi, dla dwunastego rok pierwszy.— 4) *Stały handicap* dla koni wszelkiego wieku i wszystkich krajów, 3⅛ werst, zwycięztwo pojedyncze, 50 dukatów stawki, 30 dukatów pod przepadkiem za niestawienie konia, kto podpisze a nie melduje, 25 dukatów płaci; zamknięcie podpisów i meldunków w każdym roku, na 3 dni przed wyścigami; jeżeli wartość wyścigu przenosi 150 dukatów, to drugi koń ratuje swą stawkę. Podpis obowiązuje na lat 3. *Handicap* musi być utrzymany, aż do zrealizowania 3go podpisu. Waga *handicapowa*: Konie 3-letnie, funtów 116; 4-letnie, funtów 130; 5-letnie, funtów 142; 6-letnie i starsze, funtów 150. Klacze i wałachy 3 funty mniej. Podwyższenie wagi: I. Zwycięzca wyścigów w *Anglji*, 18 funtów więcej; konie, które w *Anglji* startowały a nie zwyciężyły, 14 funtów więcej. II. Konie, które w *Anglji* raz lub więcej razy dwu-latkami zwyciężyły, noszą 16 funtów więcej; te, które dwu-letnio startowały a nie zwyciężyły, 10 funtów więcej. III. Konie, co *Anglję* opuściły, nigdy nie startując, 5 funtów więcej. IV. Zwycięzca w kontynentalnym dwu-letnim wyścigu, 3 funty więcej. V. Zwycięzca w wyścigu o nagrodę rządową w *Carskiem-Siele*, w *Stralsund*, jako też o srebrnego konia w *Berlinie*, o nagrodę kontynentalną w *Pradze*, zwycięzca w wyścigu *Berlińskim* zwanym *Unions-Rennen*, w gonitwie *Gwelphen*, w *Celle* lub w *Brunświku*, o srebrnego konia w *Wrocławiu*, 7 funtów więcej; jeżeli zaś wygrał 2 takie gonitwy 12 funtów więcej. VI. Konie, które w roku zeszłym wygrały 100 l'dor licząc w to ich stawkę, 3 funty więcej; konie, które w roku bieżącym tyleż wygrały, 5 funtów więcej: Zniżenie wagi: I. Konie po *arabskich, tureckich, perskich*, etc. ogierach i klaczach, 6 funtów mniej. II. Konie pół-czystej krwi, 3 funty mniej. III. Konie po ogierze lub klaczy zrodzonej na kontynencie, 3 funty mniej. IV. Konie po ogierze lub klaczy kontynentalnych, które nigdy nie startowały, 2 funty mniej; jeżeli tak ojciec jak i matka nigdy nie startowały, 5 funtów mniej. V. Konie, których rodzice startowały, ale nigdy nie zwyciężyły, 3 funty mniej. VI. Czteroletnie i starsze konie, które w ostatnich 2ch latach startowały, ale ani jako pierwsze lub drugie plasowane nie były, 8 funtów mniej. VII. Konie kontynentalne 3-letnie, które na kontynencie startowały, ale nigdy jako pierwsze lub drugie plasowane nie były, 6 funtów mniej. VIII. Konie, które pierwszy raz startują, 3 funty mniej. Przy meldowaniu koni składa się w Dyrekcji opis wszelkich zwycięztw konia, również jak kwalifikacji do zniżenia lub podwyższenia wagi, podpisany przez Właściciela. *Handicap* powyższy podpisali dotąd: Antoni Hr: *Grabowski*, Władysław *Grotowski*, Baron *Keudel*, Adam *Krasiński*, Edward *Lemański*, Kazimierz Hr: *Łubieński*, Władysław Hr: *Łubieński*, Maurycy Hr: *Potocki*, P. N. N°9, Witold Hr: *Wołłowicz*, Eustachy Hr: *Wołłowicz* i Adam Hr. *Ronikier*. Wygrywający płaci zapisowe od wszystkich koni, bez względu czy podpisujący dostawili takowe do gonitwy lub nie.— 5) *Nagroda Towarzystwa Rs. 40*: bieg werst 1½ bez wagi, wyłącznie dla klaczy włościańskich; w razie stawienia na popis więcej jak 5 koni, klacz pierwsza otrzyma rs. 25, druga rs. 15. Jeźdźcy powinni mieć dobrą, chędogą odzież miejscową; konie osiodłane lub nie, podług upodobania.

Dnia 6/18 Czerwca o 4tej z południa.

6) *Nagroda Towarzystwa, puhar srebrny*, wartości rs. 100. *Hurdle-race*, czyli gonitwa z przeszkodami, konie wszystkich krajów i wszelkiego wieku, zwycięztwo pojedyncze, werst 1½, waga funtów 180. Przeszkód do przebycia cztery, po cztery stóp wysokich. Panowie jeżdżą sami, stawka dukatów 50. Podpisy do dnia 5/17 Czerwca. Koszt urządzenia przeszkód, rozdziela się między konkurujących. Bez czterech podpisów gonitwy nie ma; nie ma jej również, bez wystąpienia do wyścigu przynajmniej trzech koni. Podpisali dotąd: Hr: *Wołłowicz*, Wacław *Sierakowski* i Alfred *Łubieński*.— 7) *Nagroda Towarzystwa* rs. 150. Konie pół-krwi wszelkiego wieku, zrodzone w Królestwie *Polskiem*, wałachy wyłączone, stawka dukatów 20, pod przepadkiem w razie cofnienia konia, bieg bez przeszkód werst 1½, zwycięztwo podwójne, waga jak pod Nr 1. Koń wygrywający, jeśli będzie zażądany przez Dyrekcję Towarzystwa, musi być odstąpiony do losowania za summę rs. 200.—8) *Nagroda Rządowa, puhar srebrny* wartości rs. 300, dla koni krwi czystej wszystkich krajów i wszelkiego wieku, będących przynajmniej od 2ch lat własnością mieszkańców krajowych, wałachy wyłączone, bieg bez przeszkód werst 3, zwycięztwo podwójne, stawka dukatów 25. Obciążenie ogierów: 3-letni, funtów 120; 4-letni, funt: 140; 5-letni, funt: 155; 6-letni i starsze, funt: 165; Klacze 5 funtów mniej; Konie w *Anglji* urodzone, niosą 10 funtów więcej; konie zaś, które w *Anglji* biegały, i wygrały, 15 funtów więcej.— 9) *Nagroda Rządowa, puhar srebrny*, wartości rs. 200: Konie pół-krwi nie starsze nad lat 6, w kraju spłodzone, z wyłączeniem wałachów, bieg bez przeszkód werst 1½, zwycięztwo podwójne, waga jak w pierwszem, stawka dukatów 25.— 10) *Nagroda od Kupców m. Warszawy*: Konie wszystkich krajów i wszelkiego wieku, będące

własnością Członków Towarzystwa, mieszkańców krajowych; wałachy nie są wyłączone; bieg bez przeszkód $1^1/_2$ wersty, zwycięztwo pojedyncze, waga normalna 150 funtów; Panowie jadą sami; stawka dukatów 15, wszystko pod przepadkiem. Wygrywający otrzymuje wszystkie stawki, lecz wygranego przedmiotu musi bronić na rok następny, tak, że dopiero po dwu-razowem wygraniu, wygrany przedmiot staje się własnością wygrywającego. Nie broniący na rok następny, płaci stawkę przepadkową, i zrzeka się praw, jakie nabył przy pierwszem wygraniu. Bez konkurencji, gonitwa niema miejsca.— 11) *Ostątnia na dzień 2gi.* Gonitwa dla koni wszelkich krajów i wszelkiego wieku, w obu dniach pobitych. Przestrzeń werst 3; zwycięztwo pojedyncze; waga podług wieku i pochodzenia. Stawka od konkurentów po dukatów 10. Dyrekcja zaś wypłaci wygrywającemu summę, jaka się uzbiera z podwyższenia stawek do każdej gonitwy o dukatów 5. Przy zapisie zatem koni, z wyjątkiem *Handicapu*, oprócz stawek każdej gonitwie właściwych, dopłaca się rub: sr: 15, dla utworzenia funduszu na nagrodę dla koni pobitych.— 12) *Nagroda Towarzystwa*, rub: sr: 30, wyłącznie dla wałachów włościańskich, pod warunkiem jak pod Nr 5; jeżeli stanie koni więcej jak pięć, wałach pierwszy otrzyma rs. 20, drugi rs. 10.— Propozycja Adama *Krasińskiego*: *Produce Stakes* na rok 1857, dla koni 3-letnich czystej krwi, urodzonych w roku 1854 w Królestwie *Polskiem*, lub w którejkolwiek prowincji Cesarstwa; obieg szranków pojedynczy $1^1/_2$ wersty, bez przeszkód, waga funtów 120, stawka dukatów 100, cała pod przepadkiem w razie cofnienia konia, zrzucenie lub nieurodzenie, nie rozwiązuje zobowiązania; meldunek do dnia 31 Grudnia 1853 r., żokeje jadą; bez 4ch podpisów gonitwy nie ma. Podpisali: Adam *Krasiński*, dwie klacze; Gustaw *Keudell*, jedną klacz; Witold Hr: *Wollowicz*, jedną klacz.— *Kupno zwierząt i ich losowanie*: Na kupno zwierząt mających być wylosowanemi pomiędzy stowarzyszonych, przeznacza się, jeżeli stan funduszów tego dozwoli, następne kwoty: za ogiera 1, rs. 200; za ogiera 2, rs. 160; za klacz 1, rs. 150, za klacz 2, rs. 100; za buhaja, rs. 80; za krowę, rs. 50; za tryka 1, rs. 30; za tryka 2, rs. 20; za maciorę 1, rs. 15; za maciorkę 2, rs. 10. Losowanie zwierząt odbędzie się po ukończonych wyścigach, w terminie później oznaczyć się mającym.

Zbliża się *Czerwiec*, a z nim i różne rozrywki; w liczbie zaś tychże i *loterja* w ogrodzie *Saskim* na biednych. Jeżeli tylko zamierzony plan przyjdzie do skutku, loterja ta urozmaicona zostanie nadzwyczajną niespodzianką, nie ogniową jak np. *słońce elektryczne* lub iluminacje, ale niespodzianką która zajmie Publiczność. Pozwalamy się domyślać i odgadywać, ale w razie odgadnienia, upraszamy o tajemnicę aż do chwili, w której zamierzone dzieło przyjdzie do skutku.

W odwołaniu się do wiadomości w *Kurjerze Warszawskim* zamieszczonej, o nieszczęśliwej kalece pozbawionej władzy w rękach i nogach, Józefie *Sroczyńskiej*, w domu pod Nr 2705, naprzeciwko ulicy *Sowiej*, zamieszkałej, powziąwszy obecnie wiadomość: iż taż kaleka ma zamiar udania się dla wyratowania się przy pomocy BOZKIEJ z tegoż swojego kalectwa, na kuracje do *Ciechocinka*, składam dla niej w tym celu rubla srebrem 1.— *W. A.*

Przemysł we wszystkiem coraz większe zastosowanie znajduje. Z pszenicy naprzykład, wyrabia się nietylko *mąka* na *chleb* i *krochmal* do *bielizny* w praniu, ale jeszcze tenże krochmal wszedł w użycie do wyrobu *kitajów*, *perkalów* i *płócienek*, a w ostatnich czasach i do *papieru*; nawet *puder* do wyrobów *cukierniczych*, który przed pół wiekiem używany był do pudrowania *głów* ludzkich. Nadto krochmal znalazł jeszcze zastosowanie i w użyciu *lekarskiem*. Probowano używać kartoflanego na klej do papieru, ale ten potem, przynajmniej u nas zarzucono. Niewystarczający teraz do fabrykacji papieru klej zwierzęcy, musiano zastąpić roślinnym, jaki do tego wyrobu tylko z mąki pszennej okazał się najprzydatniejszym. Wszystko to po części, przyczynia się do podrożenia ceny pszenicy, co powinno być pobudką rolnictwu do większego rozszerzania uprawy tego szacownego ziarna, przy ciągle pomnażających się potrzebach, coraz wzrastającej ludności. Zwiększające się zużycie produktów jednych, pociąga za sobą zużywanie drugich, i nie dziw więc, że skutkiem tych żądań, mnożą się fabryki do rozmaitych utworów i przerobów. Jakoż z rzędu takich, przybyła teraz nowa fabryka *krochmalu* i *pudru* Aschera *Amerykanera*, w *Warszawie* przy ulicy *Krochmalnej* (3ci dom za jatkami) N° 1015, w której wyrabiany produkt wyborny, sprzedaje się po cenach następujących: gatunek 1szy (puder najdelikatniejszy) kamień po rs. 4 k. 50; gatunek 2gi (krochmal) po rs. 4; gatunek 3ci po rs. 3; gatunek 4ty po rs. 2. Nie samą tylko sztywność krochmal nadaje płótnu; ochrania on bieliznę głównie od niszczenia przez wyziewy ciała potowe, skutkiem własności nieprzepuszczania ich do nici i wsiąkania w siebie, zatrzymując gryzące części na swojej powierzchni do czasu prania, w miarę tego o ile bielizna była krochmaloną. Dla tej to przyczyny, ważną jest rzeczą nie trzymać długo brudnej bielizny, ale ją raczej wypraną i nakrochmaloną przechowywać należy, dla utrzymania większej trwałości.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. N. rs. 1, na budowę Kościoła w *Mokotowie;* kop: 25 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów;* kop: 25 na latarnię i światło przed statuę MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów;* kop: 25 dla ociemniałej wdowy *E. S.* w domu XX. *Missjonarzy*, i kop: 25 dla wdowy *Zacharskiej*.— Od K. P. kop: 50 na figurę Śgo Felixa, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od F. M. rs. 2 dla wdowy *Zwolskiej*.

Nowością między zabawkami i grami, w które zawsze obficie zaopatrzony jest skład fabryki *Mintera*, bardzo stosowną do pory obecnej, są łuki ze strzałami opatrzonemi w spadochrony; tudzież moździerze ze struną gumową do strzał zwyczajnych; nareszcie *balony* papierowe, do których wzniesienia wystarczy płomień waty umoczonej w spirytusie. Szczególniej dla wyjeżdżających na wieś przedmioty te i sprzęty ogrodnicze miniaturowe lub konewеczki do polewania, stanowią *gościniec*, który wyglądającej go dziatwie, nie mylnie do gustu przypadnie.

Warszawski Ober-Policmajster. W dniu $^{10}/_{28}$ b. m., to jest w drugi dzień *Zielonych Świąt*, podczas przejazdu na *Bielany*, następujący porządek zachowany być powinien: 1) Wszyscy udający się powozami na *Bielany*, jechać mają przez ulice: *Nalewki, Muranów, Pokorną*, do rogatek *Marymontskich;* od rogatek zaś prawą stroną drogi bitej ku *Młocinom*, dalej drogą *Marymontską* około *Kaskady*, a naostatek drogą *Bielańską* około zdroju. 2) Powracający zaś z *Bielan*, udawać się winni dalszym ciągiem drogi *Bielańskiej* przez lasek aż do połączenia się tejże z drogą bitą od *Warszawy* do *Młocin* wiodącą, a dalej ku rogatkom *Marymontskim* po lewej stronie tejże drogi, uważając od *Warszawy*. 3) Bez żadnej różnicy, nie wolno jadącemu na *Bielany* i napowrót, wymijać lub wyprzedzać się tak w mieście jak i za rogatkami, owszem, każdy powóz kolejno jeden za drugim postępować winien. 4) Jadący na *Bielany* i powracający, trzymać się powinni zawsze linji prostej i prawej strony. 5) Wyjeżdżający na ulicę, na której kolej pojazdów porządkowaną będzie, powinni zatrzymać się, dopóki miejsce dla nich przez Policję oznaczonem nie zostanie. 6) Osoby wyjeżdżające z miasta na *Bielany*, przed rogatkami opłatę kopytkowego uiszczać, a w czasie powrotu do *Warszawy*, kwitki odbiorcom oddawać będą. 7) Przekraczający powyższy porządek, którego dopilnowanie Policja Wykonawcza ma sobie zaleconem, do odpowiedzialności pociągniętym zostanie. — Jenerał-Major, *Gorlow*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Abramowicz*, powrócił ze *Skierniewic;* a JW. Radca Tajny *Łubieński*, wyjechał do *Ciechocinka*.

Ś. p. Józef *Grabiński*, Dziedzic dóbr *Łopacina* w Pcie *Przasnyskim*, po ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w d. 23 t. m. życie zakończył. Pogrążona w nieutulonym żalu Żona wraz z Córką, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego dziś, odbyć się mającą o godzinie 8ej wieczorem, z Kaplicy XX. *Reformatów* do rogatek *Petersburgskich*, zkąd takowe na smętarz Parafji *Łopacin*, przewiezione zostaną.

Józef *Duszyński*, Obywatel ziemski, wczoraj zakończył życie, w wieku lat 36. Pogrążony w wielkim smutku Ojciec, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Pelagja *Kumelska*, Panna, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj przeniosła się do wieczności. Pozostała Matka wraz z Siostrą, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godzinie 6tej po południu, z Kościoła po-*Paulińskiego*, na smętarz *Powązkowski*.

Ludwika-Teressa *Jałbrzykowska*, Żona Urzędnika Rządu Gubernjalnego *Warszawskiego*, przeżywszy lat 20, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj zakończyła życie. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 7ej po południu, z domu N° 1626 przy ulicy *Żurawiej*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Marcin *Molski*, którego pisma jak donieśliśmy w numerze 133 *Kurjera*, wyjść mają w komplecie na widok publiczny, urodził się w dawnem Województwie *Poznańskiem* 1751 r. Nauki pobierał w *Poznaniu*, lecz już 17 lat wieku mając, wstąpił do wojska w roku 1768. Wrócił następnie znów do nauk, kształcąc się w Korpusie Kadetów w *Warszawie*, wszedł do służby wojskowej i doszedł rangi Brygadjera. Od r. 1792, w domowem ustroniu, oddał się naukom. Roku 1807, został Członkiem Towarzystwa *Warszawskiego* Przyjaciół Nauk, i w tymże roku mianowany Komissarzem Wojennym w stopniu Pułkownika; w następnym otrzymał Krzyż Kawalerski, a w r. 1814, ozdobionym został Orderem Ś. STANISŁAWA IIIej klassy. Umarł w *Warszawie* 1822 d. 13 Kwietnia. Żył lat 71. Zwłoki jego spoczywają we wsi *Pęcice* przy Kościele tamecznym, (*Pęcice* o 17 wiorst leżą od *Warszawy*, nieopodal *Pruszkowa*). Najobszerniejszem z pism tego wierszopisa, jest poemat *Stanislaida*. Tłómaczył także *Enejdę Wirgiljusza*. Powołaniem jednakże *Molskiego*, były ulotne wierszyki najczęściej z okoliczności pisane, które snuł z łatwością i humorem, a które się rozchodziły po całej *Warszawie* i kraju. I *Kurjer* w pierwszych latach swego urodzenia, niejednokrotnie utwory *Molskiego* drukował. Znany Artysta *Kosiński*, wierną minjaturę tego Poety pięknie w swoim czasie wykonał. Jakkolwiek dla *Prenumeratorów Kurjera* w *Warszawie*, dołączamy prospekt na wydawnictwo wspomnionych dzieł *Molskiego*, wszelako dla Czytelników naszych zamieszkałych na prowincji, pomiędzy któremi liczymy znaczne grono miłośników pismiennictwa, w braku tegoż prospektu, zamieszczamy krótką co do prenumeraty wiadomość: *Pisma* Marcina *Molskiego*, wydane zostaną w 2ch tomach w 16ce majori, na papierze białym, ozdobione portretem Autora. Każdy tom około 300tu stronic ścisłego druku zawierać w sobie będzie. Przedpłata jest dwojaka: całkowita rs. 2, lub częściowa, to jest: przy zapisaniu się na listę Prenumeratorów rs. 1, i przy odbiorze pierwszego tomu rs. 1. Tom 2gi, każdy z Prenumeratorów otrzyma bezpłatnie. Tom 1szy opuści prassę w ciągu Mca Lipca r. b. Tom 2gi w pierwszych dniach Sierpnia t. r. Lista Prenumeratorów na końcu tomu 2go, umieszczoną będzie. Prenumerować można we wszystkich xięgarniach w kraju i za granicą, oraz u Osób uproszonych do zbierania prenumeraty, lub w mieszkaniu Wydawcy Wiktoryna *Radlińskiego*, przy ulicy *Nowy-Świat* Nro 1318. Skład główny tego dzieła będzie w xięgarni komissowej *Szteblera* w *Warszawie*, przy rogu ulic *Senatorskiej* i *Rymarskiej* Nro 471*a*, wprost Banku. Oprócz tego zapisywać się można na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych Królestwa, składając za exemplarz, prenumeratę całkowitą rs. 2 k. 15. Po wyjściu dzieła, cena podwyższoną będzie do rs. 2 k. 70.

Mam zaszczyt zawiadomić szano: Publiczność i WW. Doktorów, że tak dawno, bo już w końcu z. m. spodziewane wody *Vichy*, wczoraj odebrałem. Opóźnienie to nastąpiło jedynie z powodu zaszłej pomyłki co do adresu, tak, że dopiero 3go Maja nowy transport dla mnie wyexpedjowany został. Przy tej sposobności zawiadomiła mię Dyrekcja, że w pół-butelkach dla zbyt małego tychże pokupu tak we *Francji* jak i za granicą, tak w tym roku jak i na przyszłość, już więcej wod tych rozsyłać nie będzie. Odebrawszy także w tych dniach wody *Emskie Kraen-*

chen i *Kesselbrunn*, na które tyle szanownych Osób poczyniły zamówienia, i o których jak najrychlejszy odbiór upraszam, oraz i wczorajsze *Vichy*, nadmieniam, że obecnie Skład mój wód mineralnych naturalnych, jest we wszelkie nietylko dawniej żądane ale i nowo w użycie wprowadzone wody, jak *Eger Neuquelle*, zaopatrzony. Jednocześnie z wodami *Vichy*, otrzymałem także znaczny transport lekarstw specjalnych *francuzkich* i *angielskich*, któremi się szanownym Kolegom polecam.— Dr T. *Heinrich*, w domu *Petyskusa*, obok XX. *Reformatów*.

Z okoliczności *Zielonych Świątek*, a tem samem i przejażdżki na *Bielany*, miejscowy tamże restaurator, P. *Reszetnikow*, zaopatrzył swój zakład we wszystkie nowalje i trunki. Aby zaś nie narażać gości na płacenie słożbie zbyt drogo, uprasza o stosowanie się do miejscowego cennika.

Do programu rozrywek nie tylko na jutro, ale na całe lato, przybył ogród PP. *Glińskich* na *Pradze*. Dawny to znajomy *Warszawian*, którzy nie raz smakowali w jego sążnistych *rakach* i pulchnych *kurczętach*, albo łokciowych *szparagach*. W te więc wszystkie nowalje zapoatrzył się on i w porze obecnej, niezapomniawszy o uzbrojeniu piwnicy w odpowiednią amunicję płynną. Dla ułatwienia zaś Publiczności łatwiejszego dostania się na *Pragę*, kursować będzie codziennie elegancka łódź, która w chwilach powrotu odwozić będzie od samego ogrodu PP. *Glińskich*, na tę stronę *Wisły*.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 32½, dają rs. 5 kop: 32; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 77 kop: 39, wartość kuponu kop: 61¹/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 19½, dają rs. 15 kop: 17½, wartość kuponu kop: 25½; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 90, wartość kuponu kop: 59¹³/₁₈.

Anglja.— Izba niższa zajmowała się dziś bilem o wychowaniu narodowem w *Szkocji*.— *Wiadomość telegraficzna*: P. *Gibson* cofnął 22 Maja w Izbie niższej swój wniosek, w skutku uwag Lordów *Palmerston* i *Russel*, oraz P. *Gladstone*, iż rozprawy w tym przedmiocie mogłyby być szkodliwe, albowiem konferencje *Wiedeńskie* trwają dotąd.— Depesza telegraficzna z 23go b. m. donosi, iż na wieczornem posiedzeniu Izby niższej, *D'Israeli* zapowiedział na Czwartek interpellacje w kwestji wojny i pokoju, i że *Palmerston* oświadczył gotowość udzielenia odpowiedzi. W skutku tego, P. *Layard* cofnął przedstawienie swej mocji. (Neue Pr: Ztg).

Austrja.— Według depeszy telegraficznej z *Wiednia* 22go b. m., spodziewano się tam wkrótce wznowienia konferencji pokoju.— Wylew *Cisy* w *Węgrzech*, zrządził szkód na 13 miljonów złr. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 20 Maja*. — Następca P. *Drouin de Lhuys*, w Ministerstwie spraw zagr:, Hr: *Walewski*, objawia dążenia również pokojem tchnące. *Austrja* jak słychać, dokłada także wszelkich starań, izby układy *Wiedeńskie* na nowo rozpoczęte zostały.— Gabinet *Francuzki* życzy, izby Jenerał *Canrobert* zachował dowództwo korpusu, a nie dywizji.— Rząd mianować miał dwie Komissje, które zbadać winny środki zaopatrzenia w żywność stolicy, oraz stan klassy robotniczej, i podać projekt zniesienia cen artykułów żywności. — Xiężna *Matylda* ma mieszkać w rezydencji *Monceaux*. Wczoraj zwiedzała ona świetny hotel *Osmond*, w którym tegoż dnia wieczorem otwartą została olbrzymia i nader wspaniała restauracja zwana *Cercle de l'Exposition*.— Mnóstwo znakomitych osób znajdowało się na uczcie z tego powodu wyprawionej, a urozmajconej nadzwyczajnie koncertem zaimprowizowanym przez kilku obecnych znamienitych artystów, oraz widowiskiem prestydigitacji, okazanem przez P. *Moreau-Sainti*, spółzawodnika *Bosco*. — Dziś, mimo Niedzieli, mało osób jest w gmachu wystawy, i przypuścić można za rzecz pewną, że wystawa, jako spekulacja, nie przedstawia świetnych korzyści. Zyski ograniczą się najwięcej procentem 4%, przez rząd zaręczonym. Winę tego jednak przypisać należy samym przedsiębiercom, którzy przez chciwość zarobku zaślepieni, zaniedbali celów wyższych, i nieokazali takiej trafności jak *Anglicy* w wykonaniu całego dzieła.— Wystawa ogrodnicza urządzona naprzeciw wystawy przemysłowej, odznacza się nadzwyczajnym doborem, liczbą i pięknością kwiatów. — Pomiędzy innemi przedmiotami na wystawie, figurować także mają osobliwości, sprowadzone z *Jerozolimy*, i ze *Wschodu*, oraz widoki fotograficzne tamecznych okolic i gmachów. — Rząd *Brezylijski* postanowił nie wysyłać nic na wystawę *Paryzką*, z powodu, iż wyroby tego kraju nie mogą spółzawodniczyć z wyrobami *Europejskiemi*. (Ind: Bel:).

Hiszpanja. — Gabinet *Hiszpański*, na posiedzeniu dnia 19 Maja, oświadczył Kortezom, iż sprzymierzone Mocarstwa nie czyniły mu żadnych propozycji, względem wysłania wojsk *hiszpańskich* do *Krymu*. (Inde: Belge).

Niemcy.— Król *Saski* przybył 20 Maja do *Wejmaru*.— Postanowieniem Króla *Hanowerskiego*, zniesione zostały wszelkie prawa wyborcze, uchwalone od r. 1848. (Neue Pr: Ztg).

Prusy. — Policja *Pruska* schwytała i aresztowała w *Kolonji* węgra, który zamierzał rozpocząć werbunek do *legji Angielskiej*. — Hr: Kazimierz-Wojciech *Potulicki*, został mianowany dożywotnim Członkiem Izby Pierwszej *Pruskiej*, jako posiadacz dóbr w okręgu *Metz*. (N. Pr: Ztg).

Turcja. *Konstantynopol, 7 Maja*. — *Mehmed Ali* Basza wrócił 5go Maja do *Konstantynopola*, a Sułtan okazuje mu wielkie względy.— Lord *Redcliffe* nie posiada się z gniewu przeciw sprawującemu interessa *francuzkie*, przypisując głównie jego zabiegom oddalenie *Reszyda* Baszy. — Wojska *sardyńskie* płynące do *Krymu*, nie zatrzymują się wcale w *Konstantynopolu*.— Krążą tu pogłoski, o niezgodzie między *Omerem* Baszą i Dowódzcami wojsk sprzymierzonych. Temu to przypisują jego nagły wyjazd z *Bałakławy*. (Ind: Belge).

Konstantynopol, 14 Maja.— *Reszyd* Basza nie wyjeżdża do *Wiednia*.— Z *Krymu* pod datą 12 bieżącego miesiąca, donoszą, że panuje tam niepogoda.— Pierwszy Kapelan korpusu *piemonckiego*, zmarł zaraz po wylądowaniu w *Krymie*. — Według korrespondencji *Londyńskich*, nie najlepsza zgoda panuje między wojskami *agielskiemi* i *francuzkiemi* pod *Sewastopolem*. (Neue Pr: Ztg).

Rozmaitości.— Pewien świadek naoczny następujące podaje szczegóły o najnowszym wybuchu *Wezuwjusza:* »Przewidywano ten wybuch od dawnego czasu, wreszcie nastąpił 30go Kwietnia o 7ej godzinie wieczór. Najpierw buchały czarne słupy dymu i rozpalone kamienie z wyższego krateru, którym chwilami towarzyszyły obfite strumienia lawy; później otworzył się z okropnym hukiem drugi krater; wybuchająca lawa płynęła w kierunku ku oddalonej o trzy mil włości *S. Sebastiano.* Najstarsi nie pamiętają, by widziano kiedy tak gwałtowne strumienie lawy, i rozlewające się z tak nadzwyczajną szybkością. W przeciągu 24ch godzin, przebyły już przestrzeń dwóch *miglji*, i wszelkie przeszkody natrafiane w drodze, zdawały się jeszcze bardziej powiększać ich szybkość; wspaniały też to był widok, jak obadwa strumienie połączywszy się w biegu, spadały ze znacznej wysokości w dolinę zasadzoną dębami i palmami. Przez cały czas wybuchu, były miasto i zatoka, mimo ciemnej nocy, oświecone jak we dnie; na górze tłoczyły się niezliczone tłumy widzów. Jego Królewiczowska Mość Xiążę *Luigi*, brat Jegomości Króla stanął w towarzystwie jednego tylko przewodnika, najpierwszy w pobliżu krateru." Podług doniesień, nie wyrządził dotąd wybuch *Wezuwjusza* żadnej szkody w winnicach i na polach uprawionych w pobliżu. — W *Lugdunie*, niejaki Klaudyusz *Rattier*, założył się, że zje w ciągu dwóch tygodni całego wołu. Zakład idzie o 10,000 fr: i miał się zacząć z d. 15 b. m. *Rattier*, przybrał sobie do pomocy Kucharza, który ma mięso wołowe jako sztukamięs, pieczyste lub potrawkę przyrządzać. — Pewien bogaty młodzik, opowiadając biednemu artyście o odbytym pojedynku, rzekł: »Kula trafiła mnie w lewy bok, i tylko pugilares napakowany papierkami dziesięcio-rublowemi ocalił mnie od śmierci." »Szczęśliwyś! gdybym ja był na twojem miejscu, zginąłbym niezawodnie."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boski Maur: Oby: z Lipy nr 584; Borkowski Józ: Ob: z Budzynka nr 584; Czernik Ign: Ob: z Wielkowiecka nr 634; Dąbrowski Teod: Oby: z Siedlec nr 626; Dzierżanowski Anzelm Oby: z Juliszewa nr 556; Jackowski Alex: Ob: z Boguszyna nr 570; Karscy Agu: Oby: z Budziszewa, i Alex: Oby: z Stromca nr 625; Karnkowski Fel: Oby: z Wierzbic nr 584; Łazarew Wasil Pułko: z Kurowa nr 613; Nowodworski Jan Oby: z Drozdowa nr 625; Niemcewicz Łucja Oby: z Cesarstwa nr 601; Orłaj dym: Jenerał z Piekar nr 625; Okraszewski Alfons Oby: z Gub: Wołyńskiej nr 625; Riwa Zofja Oby: z Petersburga; Toll Hugo b. Major z Iwanowskiego sioła.

Wyjechali: Borch Kar: Hr. do Gub: Witebskiej; Czermiński Józ: Ob: do Lublina; Czechryński Dymitr Rad: Dw: do Petersburga; Grochalski Fran: Ob: do Gub: Wołyńskiej; Huck Adam Ob: do Petersburga; Szembek Adam Hr. do Kamieńca Podolskiego.

Przyjechali koleją żelazną: Boettcher Alex: Kup: z Berlina nr 1290; Grapów Gotlieb Aptekarz z Potsdamu nr 603; Pollack Hen: Kup: z Hamburga nr 584; Zielińska Józ: Ob: z Poznania nr 584.

Wyjechali koleją żelazną: Beguen Emilia Ob: do Szwajcarji; Dieu Hipo: Arty: Dramat: do Paryża; Stejskal Jan fabrykant modeli do Brünn. — Bułhakow Klaudja Małżonka Rz: R. S. do Włoch; Nosarzewski Adam dym: Podpułko: do Karlsbad; Zatler Alexandra Żona Jen:-Majora do Niemiec.

DONIESIENIA.

Wójt Gminy Wólka Grodziska. Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 19 (31) Maja r. b., to jest w przyszły Czwartek, od godziny 8ej rano, odbywać się będzie w Osadzie Putka, pod miastem Grodziskiem położonej, Licytacja głośna, na sprzedaż POZOSTAŁOŚCI po zmarłych Macieju i Magdalenie małżonkach Solarskich; mianowicie: Zboże w ziarnie, Inwentarze żywe, i rozmaite sprzęty gospodarskie i domowe, oraz niektóre Rekwizyta Młynarskie, na rzecz nieletnich SSrów.— W *Grodzisku*, dnia 12 (24) Maja 1855 roku.—*Wolfram.*

Uwiadomienie ze Składu Materjałów pismiennych, rysunkowych i malarskich, H. *Hirszel*, ulica Miodowa, wprost Rządu Gubernjalnego.

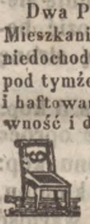
Przymuszony będąc wcześniej odjąć Znaki i Wystawę Towarów, a to dla wczesnego przygotowania takowych do nowo mającego się zająć lokalu, co dało powód do mniemań, jakoby zamierzona zmiana lokalu już nastąpiła; mam przeto zaszczyt donieść szano: Publiczności, że o nastąpić mającej zmianie, nie omieszkam przez Pisma publiczne donieść;— obecnie zaś jeszcze niejaki czas pozostaję w miejscu.— Henryk *Hirszel.*



Do sprzedania **DOMY** w Warszawie, przy ulicach: Nowy-Świat za rs. 30,000 i 22,500; Trębacka rs. 19,500; Nowolipie rs. 12,000; Leszno rs. 18,000; 17,000 i 13,500; Elektoralna rs. 22,500 i 23,000; Kapitulna rs. 12,000; Śto-Krzyzka rs. 10,500 i 7,500; Freta rs. 7,500; Niecała rs. 21,000; Krakow:-Przedm: rs. 11,000; Śto-Jerska rs. 27,000; Długa rs. 30,000; Podwal rs. 7,500; Biała rs. 8,000; Grzybowska rs. 7,200; Nalewki rs. 75,000; Chłodna rs. 7,500; Dzielna rs. 12,000 i 13,000; Mylna rs. 16,500; Wiejska rs. 15,000; Łucka rs. 4,000; z ogrodami i bez, wszystkie murowane; oraz inne na rozmaite ceny. Wiadomość w Kantorze Kommissowo-Informacyjnym J. Cieślińskiego, róg ulic Kapitulnej i Podwal Nr 498.

Wiadomość dla PP. Fabrykantów Nowotnego Srebra. — Znaczna partja **NIKLU** w najlepszym gatunku, jest do sprzedania w dowolnych ilościach, po bardzo nizkiej cenie, w Kantorze Józefa Fraget, przy uiicy Elektoralnej pod Nr 753.

Dwa POKOJE, OGRÓD spacerowy, jest do wynajęcia na letnie Mieszkanie, każdego czasu, za rogatkami Wolskiemi pod Nr 3108, niedochodząc Czystego;— i przytem uwiadamiam Sz: Państwa, że pod tymże Nrem, przyjmują się DYWANY krajowe, zagraniczne i haftowane do szycia, i do reparacji, albo do przechowania; za pewność i dobrą robotę, właściciel domu zaręczy.— C. W.



Przy ulicy Brackiej pod Nr 1592, na 1m piętrze, jest do sprzedania **KRZESŁO** duże, na 2ch kołach, safjanem wybite, dla chorego, mogące jeździć po ogrodzie i dużych pokojach; — tamże jest do sprzedania 4ry ŁÓŻKA jesionowe, i FORTEPJAN mahoniowy, damskie SIODŁO z munsztukiem dla konia.

Onegdaj po południu, zgubiony został **SYGNET** z trzema oczkami brylantowemi. Łaskawy Znalazca raczy go oddać do Właściciela Hotelu Saskiego Nr 46, przy ulicy Koziej, a otrzyma nagrody Rsr. **3**.

Dobra **HORADŁO** z przyległościami, w Pow: Hrubieszowskim, są wystawione na wydzierżawienie 3-letnie, z wszelkiemi dochodami, poczynając od Śgo Jana r. b.; licytacja odbędzie się w dniu 2 (14) Czerwca r. b., przed Rejentem Gubernjalnym w Lublinie, Konwickim, za czynsz roczny od rs. 4,536, z możnością zniżenia, jeżeliby tej ceny nie dawano. Warunki licytacji, u Rejenta rzeczonego, są do przejrzenia.

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia pod Nr 649 przy ulicy Przejazd, dwa lub 3 **POKOJE**, z Kuchnią i meblami, od 1go Czerwca do końca Sierpnia r. b. Wiadomość tamże, wejście z pierwszej prawej oficyny, na 2e piętro.

Onegdaj wieczorem, pewna Dama zgubiła **PIERŚCIONEK** złoty, z trzema brylancikami. Kto takowy znalazł, uprasza się o odesłanie do Rządcy Hotelu Saskiego, a tam otrzyma nagrody rs. **5**.

W domu pod Nrem 1258*a*, do PP. Marcinkanek należącym, gdzie exystuje Apteka, są do sprzedania LAMPY Billardowe. Wiadomość u Stróża Józefa.

Wczoraj, zgubiono na Targu Muranowskim **PORTMONETKĘ**, w której znajdowało się rs. **50**, oraz rozmaite Papiery. Łaskawy znalazca może sobie zatrzymać pieniądze, a oprócz tego otrzyma jeszcze rs. 10 nagrody, a Papiery zechce oddać na róg ulicy Wilczej i Mokotowskiej, do Zaremby, Szynk utrzymującego.

NIEMKA, umiejąca szyć i znająca się dobrze na Krawieczyznie, opatrzona dobremi świadectwami, może znaleźć miejsce. Wiadomość w Fabryce porteru i piwa angielskiego na Solcu Nr 2911 i 12, na 1m piętrze.

Pewna Familja, życzy mieć od Śgo Jana **MIESZKANIE**, złożone z 4ch do 6ciu Pokoi, Kuchni i t. p., z porządnym wchodem, w okolicy między Grzybowem i Targiem Żelaznej Bramy. Adresy zostawiać można w Handlu L. Spiesa, przy ulicy Senatorskiej, obok PP. Kanoniczek.



KAPITAŁY Rs. 15,000, 7,500, 6,000, 3,900, i inne pomniejsze, są natychmiast do ulokowania na Domy lub Dobra, w pierwszej połowie wartości hipotecznej; są do sprzedania również DOMY i DOBRA, w bliskości Kolei żelaznej położone, pod najkorzystniejszemi warunkami. Wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich pod Nr 1772 przy uli: Sto-Jerskiej, naprzeciw Sądu Kryminalnego.— *Jankowski.*

Zajęte **RUCHOMOŚCI**, jako to: Fortepjan, Kanapa, Krzesła, Lampy, Lustra, Obrazy i t. p., w Warszawie na Targu publicznym za Żelazną Bramą, w dniu 18 (30) Maja r. b. o godzinie 11ej z rana; oraz w dniu 19 (31) t. m. o godzinie 11ej z rana, w Rynku Starego-Miasta na Targu publicznym, MEBLE i PALTO, przez licytację sprzedane zostaną. — Stanisław Skierkowski Komornik.

Młody Człowiek, dostatecznie obeznany z obowiązkami **RZĄDCY** domu, pragnie przyjąć podobne obowiązki. Osoby potrzebujące, raczą adres przesłać do Litografji Przybylskiego, przy ulicy Długiej pod 586.

W exekucji Sądowej, zajęta **DRUKARNIA** kompletna jako to: Maszyna, Prasy, Pismo, i wszelkie Rekwizyta, oraz MEBLE, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej, na gruncie domu Nro 463, w dniu 18 (30) Maja r. b. o godzinie 11ej z rana, przez licytację sprzedane zostaną.— Z przystępujących do licytacji Drukarni, każden złoży na ręce podpisanego Komornika, vadjum rs. 200, które nie utrzymującemu się zaraz po ukończeniu licytacji zwrócone, a nabywcy w szacunku ogólnym jaki bez żadnej zwłoki zaliczyć będzie w obowiązku, potrącone zostaną.— Stanisław Skierkowski Komornik.



Są do sprzedania **MEBLE** używane, jako to: Garnitur jesionowy, z włosienicą; dwa Łóżka, Stół obiadowy, Szafa rozbierana duża; oraz Garnitury nowe najnowszego fasonu, mahoniowe, po cenach umiarkowanych. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 546, w domu Suchy Las, w oficynie na prawo, na 1m piętrze.

MAJĄTEK Ziemski MYSTKOWICE SZCZUCIN, mający rozległości dziesiatyn około 538 (włók 35), w Powiecie Pułtuskim położony, od Warszawy wiorst 42, od m. Pułtuska wiorst 14, z Lasem, Pańszczyzną, Łąkami dostatecznemi, Młocarnią, Ogrodem owocowym, Domem murowanym, Oficynami, Budowlami dworskiemi, z wysiewem oziminy około korcy 160, jest do sprzedania. Wiadomość u W. Kleczkowskiego Adwokata, pod Nrem 568, przy ulicy Długiej.

Obywatel mający zamiar zwinąć od Śgo Jana r b., **GOSPODARSTWO ROLNE**, życzy sobie mieć Mieszkanie wygodne, wraz z zabudowaniem na pomieszczenie kilka Krów, i pary Koni, oraz z kilkudziesiąt morgami gruntu ornego i Łąki, na utrzymanie tegoż Inwentarza.—Ktoby miał podobną własność, choćby nawet z większą ilością ziemi, bądź w mieście, bądź na wsi, czy to do wydzierżawienia, czy do zbycia, niech nadeśle szczegółowy opis franco W. Keil w mieście Kutnie.— Nadmienia się przytem, że posiadłość ta nie może być gdzieindziej jak tylko w Gubernji Warszawskiej, i koniecznie w bliskości Kolei Żelaznej lub szosę;—także od Śgo Jana r. b., żądaną jest DZIERŻAWA WIECZYSTA (Erpacht) z robocizną pańszczyźnianą w Gubernji Warszawskiej położona, za summę mniej więcej rs. 3,000. Ktoby za tę cenę chciał ustąpić praw swoich, może się zgłosić listownie pod adresem powyższym.

W Dobrach RUSOCICE, w Powiecie Konińskim położonych, z powodu zwinięcia gospodarstwa, sprzedane będą przez licytację: 1º **INWENTARZE** żywe, jako to: Owce różnego wieku, Konie, Woły, Krowy;— 2º Narzędzia rolnicze, Wozy, Zaprzęgi, i różne tego rodzaju Utensylja gospodarskie, oraz 3º Oranżerja;— a to poczynając od dnia 1go Lipca r. b.

FOLWARK dziedziczny, Małe Głodowo, dziesiatin 135 (włók 9 chełm:) gruntu, wraz z łąkami, mający, i dziesiatin 15 (włóka 1) jest w kontrawersie, z zabudowaniem gospodarskim, w dobrym stanie; Dom mieszkalny i dwie Chałupy dla Kopiarzy w Gub: Płockiej w Pow: Pułtuskim, o 42 wiorst od Warszawy, pod m. Nasielkiem; jest z wolnej ręki do sprzedania lub wydzierżawienia na lat trzy. Wiadomość przy rogu ulic Browarnej i Leszczyńskiej, pod Nrem 2793, u Sikorskiego.

GŁÓWNY SKŁAD FARB i LAKIERÓW
J. A. KRAUSSE,

ulica Miodowa Nr 484, wprost Rządu Gub: w Warszawie.

Otrzymał w tych dniach świeży i znaczny transport najlepszego **Magdeburgskiego NASIENIA Białych Cukrowych BURAKÓW** z roku **1854**; sprzedaje na funty, pudy, centnary lub korce, po bardzo umiarkowanej cenie; o czem ma honor zawiadomić JJWW. PP. Obywateli.

Pomiędzy Błoniem, a Grodziskiem, o 4ry wiorst od Stacji Kolei Żelaznej Grodzisk, jest do sprzedania **WIEŚ** wraz z inwentarzem żywym i martwym, potrzebie miescowej odpowiednim, lub bez inwentarzy, wedle życzenia kupującego.—WIEŚ ta, obciążona jest pożyczką Towarzystwa Kredytowego rs. 2,235 i Bankową rs. 3,600; obejmuje przestrzeni dziesiatyn 339 (m. n. pol: 22 morg 6); cała w gruntach pszennych; ma urządzony płodozmian, i jest odpowiednio zagospodarowaną. Dom mieszkalny jest nowo postawiony, obszerny i wygodny; Ogród owocowy i dziki; Pańszczyzny sprzężajnej tygodniowo jest 6, pieszej dni 40. Część szacunku może pozostać na gruncie. O bliższych szczegółach poinformuje W. Adwokat Trzetrzewiński, mieszkający przy ulicy Rymarskiej pod Nr 471e w Warszawie.

W fabryce Wyrobów Organmistrzowskich, która przeniesioną została z ulicy Wójtowskiej, na Nowe-Miasto pod Nr 344, w której można dostać gotowych **KATARYNEK** i **POZYTYWEK**, przyjmują się do reparacji **SEKRETARY** grające i nabicie nowych sztuk, oraz różne obstalunki.— J. *Ostrowski.*

Niżej podpisany, mam honor zawiadomić Sz: Publiczność, że jak dawniej tak i teraz, znajduje się u mnie na składzie znaczny zapas prawdziwego Peruwiańskiego **GUANO**, jako też rozmaitej wielkości **SIECZKARŃ**, **MŁOCKARŃ**, ręcznych **MŁYNKÓW** do wiania i szrotowania zboża, i t. p. Maszyn gospodarskich, ze słynnej fabryki PP. Karola *Stenig et Comp:* w *Gdańsku* pochodzących, i takowe sprzedaję po cenach stałych i nader umiarkowanych. — Włocławek w Maju 1855. — Julius *Partowicz.*

DOBRA mające rozległości dziesiatin 1460 (włók 95) przeszło miary nowop:, z Gorzelnią, Młocarnią, Zabudowaniami Dworskiemi nowo-wymurowanemi, mające wysiewu oziminy 121 czet: (korcy 200) w czwartą rękę, obejmujące Las budowlany i opałowy, przynoszący gotowej intraty rs. 1,050 (zł. 7,000), z długiem hipotecz: rs. 11,100 (zł. 74,000), są do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość bliższa w Cukierni, w Ogrodzie Saskim.

W RADOMIU, Mieście Gubernjalnem, pod firmą: MAGAZYN WARSZAWSKI, w domu Wgo Hirosz, przy ulicy Rwańskiej, w nowo otworzonym Zakładzie **SUKNA** i **KORTÓW** w różnych gatunkach i najnowszym guście, z różnych fabryk, jak dla Dam tak i dla Mężczyzn; oraz wybór DYWANÓW, można dostać po cenie umiarkowanej; a także i następujących artykułów: KAMIZELKI najnowsze, CHUSTKI Mantynowe, Atłasowe i Kolorowe; Chustki Fularowe Ostendyńskie; KRAWATY różne; KOŁDRY Wełniane Sławuckie; KAPELUSZE Mękkie i Dziecinne; CERATY różne i Podkładki; SZKŁA Krajowe i Zagraniczne; PERFUMY Francuzkie i Angielskie; KOSMETYKI różne; Galanterje, Samowary i Tace; **HERBATA** prawdziwa Chińska, Materjały Piśmienne, i t. p. Przyczem mam honor polecić się łaskawym względom Prześwietnej Publiczności, a za akuratność i rzetelność upewnia Właściciel. — Norbert *Płoński.*

Transport **ŻYWICY** do Piwa Bawarskiego (Bairisch Bierpech), nadszedł do Kantoru Karola *Jacobson*, przy ulicy Grzybowskiej Nro 1025, na 1szem piętrze.

Rs. 7 kop: 50 WYNAGRODZENIA: W jednym z lokalów na Trębackiej ulicy na 1m piętrze, w domu niegdyś Steinkelera, dziś JW. Sarneckiego, obejrzano się, iż z sypialnego pokoju zginęła **PERSPEKTYWA** teatralna, duża, kupiona w Paryżu, dosyć cenna, z białej kości słoniowej; futerał na sprężynie z szarego sukna a może i z kortu. Występek ten spełnion zda się został w zeszłym tygodniu. Wyżej wyrażone wynagrodzenie wypłacone będzie temu, kto dostrzegłszy takową, ujmie i dostawi do P. Rządcy tego domu, *grzesznika*, który lekce ważąc siódme przykazanie, dopuścił się tak niecnego postępku.

Nieprzewidziane okoliczności, przymuszają mnie do wyjazdu z Warszawy; przeto mam zaszczyt zawiadomić Sz: Publiczność, że sprzedaję **OBRAZY** swoje po znacznie zniżonej cenie, i dla tego zapraszam Amatorów i Znawców, pod Nr 603, Hotel Lipski, Nr 29 stancji.— S. *Grünfeldt*.

Zaprasza się jednego z Panów Emerytów zamieszkałego w Warszawie, a chcącego się zaoszczędzić w wydatkach domowych, jako to: wiktuałów, i opału; na mieszkanie do m. MSZCZONOWA, 7 wiorst od Kolei Żelaznej położonego, gdzie znajdzie przyzwoity **LOKALIK** za rs. 60 (zł. 400) rocznie. Wiadomość u Kupcowej Mirli, w temże mieście.

Pewny Urzędnik, średniego wieku, Wdowiec, spokojność i akuratność lubiący, życzy znaleść MIESZKANIE w blizkości ulicy Rymarskiej, przy jakiej zacnej familji, któreby miało wspólny Przedpokój, a składało się z jednego większego lub 2ch mniejszych porządnych Pokoi, z opałem, usługą i stołowaniem. Jeżeliby więc kto miał takowe do odnajęcia od dnia 8 Lipca r. b., raczy nadesłać adres do Cukierni P. Hajbergera, przy ulicy Rymarskiej, w domu Juwenowej.

W domu narożnym przy ulicy Freta i rynku Nowego-Miasta pod Nr 306, jest do wynajęcia od Śgo Jana r. b.: 1) **LOKAL** od frontu na 1szem piętrze, złożony z Salonu, dwóch dużych Pokoi z balkonem, Przedpokoju i Kuchni, z Piwnicą i Komórką; 2) MIESZKANIE od frontu na 3ciem piętrze, składające się z 4ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni wraz z Piwnicą i Komórką. Wiadomość powziąść można na miejscu.

Potrzebny jest **POKÓJ** przy familji, z oddzielnym wchodem, oraz usługą, a jeżeli być może i stołem, na parterze, a najwyżej na 1m piętrze, w blizkości Kościoła, dla Osoby w wieku, przyzwoitej i spokojnej. Bliższa wiadomość w Kantorze Informacyjnym, przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 386.

BRACIA LITTAUER
w WROCŁAWIU,
rynek Nro 20.
☞ SKŁAD BŁAWATÓW.

Powróciwszy z Paryża i Lipska, gdzie mieliśmy sposobność poczynić nader korzystne kupna, polecamy się szanownej Publiczności, a mianowicie Damom, z naszym Składem Bławatów, zaopatrzonym jak najobficiej w najgustowniejsze i najświeższe Towary, jako to: w wszelkie jedwabne, wełniane Materje i wyroby, w Burnusy, Płaszczyki, Salopy, Mantyle i Mantlety; w Szale tureckie i francuzkie, Obicia na meble, Axamity, i t. p. Przyrzekając obok stałych lecz najumiarkowańszych cen, jak najściślejszą rzetelność i punktualność, przekonani jesteśmy, iż doborem gustownych rzeczy naszych, wszelkim wymaganiom szanownej Publiczności, stosownie odpowiedzieć i takowym pod każdym względem zadość uczynić będziemy w możności.— *Bracia Littauer*, w Rynku Nro 20.

Dobra Ziemskie **DOBRATYCZE** z przyległościami i **LEBIEDZIOWA** w Okręgu Bialskim, nad rzeką spławną Bugiem położone, mające obszerności dziesiatyn 3000 (przeszło włók 200), w których wysiano 285 czetwerti (500 korcy oziminy w połowie pszenicy), znakomite łąki i paśniki; będą wydzierżawione na 3 lata, na publicznej licytacji w dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b. w Kancelarji Rejenta Okręgu Bialskiego w Biały o godzinie 10ej z rana.— Cena dzierżawy rocznej od której rozpocznie się licytacja, oprócz podatków i ciężarów gruntowych, jest oznaczona na rs. 2,400, vadium rs. 450. Warunki są do przejrzenia w Kancelarji Rejenta, i na gruncie Dóbr.

Fabryka Jedwabiu i Magazyn Towarów modnych,
J. A. HEESEGO,
w Berlinie, Stara Lipska ulica Nro 1.

Niniejszem polecam względom *szanownej Publiczności*, Skład mój AXAMITÓW i MATERJI JEDWABNYCH, tak własnej fabryki, jakoteż najsłynniejszych krajowych i zagran:; tudzież jak największy wybór GOTOWEJ GARDEROBY DAMSKIEJ, SZALI i CHUSTEK *Francuzkich i Chińskich*, BROKATELI, ADAMASZKÓW, i AXAMITÓW na *meble* (własnej fabryki), FIRANEK *haftowanych i gładkich;* rozmaitych wyrobów WEŁNIANYCH i PÓŁ-JEDWABNYCH, BAREŻÓW, ŻAKNOTÓW, PERKALIKÓW, i wiele innych tego rodzaju Towarów.— Wszystkie artykuły mego Składu, zalecają się jak najnowszym gustem i gatunkami doborowemi, a sprzedają się po cenach stałych, nader umiarkowanych; gwarantem zaś rzetelnej usługi, jest zaufanie, jakie zjednać mi się udało w przeciągu przeszło czterdziesto-letniego istnienia domu mego u Publiczności miejscowej, a które usprawiedliwić i utrzymać będzie zawsze najgorliwszem mojem staraniem.

W magazynie mówi się po polsku i po francuzku.



DOM murowany, bliżej miasta położony, w szacunku od rs. 4,500 do rs. 6,750, jest żądany do nabycia. Interesenci mogą składać adresa w Sklepie Jubilerskim, przy ulicy Senatorskiej, Nro 496 u W. Waniorskiego; wprost b. Kommissji Wojny.

Ktoby miał do wynajęcia mały **OGRÓDEK** w jednej z bocznych ulic; zechce się zgłosić do Cukierni Semadéniego przy rogu ulic Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej.

Jest do sprzedania **MUNDUR** Dyrektora Gimnazjum, za przystępną cenę. Wiadomość przy rogu ulic Freta i Długiej, Nro 280, u Krawca Tarkowskiego.

We wsi KŁÓDZIENKO odległej wiorst 28 od m. *Warszawy*, a wiorst 3 od Stacji Kolei Żelaznej w *Grodzisku*, jest do wynajęcia od 1go Czerwca r. b. **DOM** mieszkalny składający się z ośmiu Pokoi. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu.



Są do nabycia **PIESKI**, rassy angielskiej, w domu pod Nrem 1344, przy ulicy Śto-Krzyzkiej. Wiadomość w podwórzu na dole, wprost bramy, gdzie Stróż miejscowy wskaże.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 16.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 9 cali 3.

Z okoliczności zbliżających się *Bielan*, donosim, iż w dnie *Zielonych Świątek*, dla przejażdżki na *Bielany*, są do wynajęcia *omnibusy* i cugi, cztero lub sześciokonne pocztowe. Wiadomość u Pisarza Poczthalterji na *Krako:-Przedm:*, w domu N° 385.

Zawiadamia się Sz: Publicz:, iż nowo otworzony został w Grossowie pod Marymontem, OGRÓD WENECKI; z powodu więc nadchodzących Świąt i Zabaw Bielańskich; zakład tamże istniejący, zaopatrzony jest w wszelkiego rodzaju Napoje, Przekąski; jak niemniej tamże można dostać Raków, Szparagów, Kurcząt, i t. p. Nowaljek.

OGRÓD spacerowy i **PIWO BAWARSKIE** na KUFLE, otworzony został przy ulicy Twardej pod Nrem 1085 *e*, przy Targu Grzybów, gdzie dawniej był Kommissarz Taxowy w temże miejscu; poleca się Sz: Gościom tenże Ogród, i Piwo Bawarskie, przyczem będzie można dostać różne inne Napoje i Przekąski, przy rychłej usłudze.

Znany Ogródek Czerwony, przy ulicy Śto-Jerskiej, obok fabryki Braci Evans utrzymywany, na teraz, stosownie odnowiony, poleca się Sz: Publiczności, PIWEM BAWARSKIM na kufle, BILLARDEM regularnie urządzonym; oraz Pismami Perjodycznemi, j. t. Kurjerem Warszawskim, Gazetami: Rządową, Policyjną, Warszawską, Codzienną, i zagraniczną.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 14 (26) Maja 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.